

Sztuka od kuchni

07.02.2012.

CHOSZCZNO Do zwiedzania niecodziennej wystawy zapraszają twórcy z Klubu Plastyka „Impresja”. W Małej Galerii Choszczeńskiego Domu Kultury wystawili zapomniane szkice i rysunki będące przekrojem ich twórczego dorobku. Całość zaprezentowana jest w taki sposób, aby odbiorca odnosił wrażenie, że znajduje się w pomieszczeniu twórcy, który za chwilę tu wejdzie i… zacznie kończyć jedną z wybranych prac.

Wszyscy, którzy przyszli na otwarcie wystawy zatytułowanej „Nasze atelier” nie ukrywali zaskoczenia. – Żelazko z duszą, tu rzucony fartuch, tam leżą stare buty i te szkice przypominające suszącą się bieliznę. Zdecydowanie takiego wernisażu w tej galerii jeszcze chyba nie było – stwierdza pani Anna. Zauważa też, że jego otwarcie zaplanowano na późny wieczór.

– Dlaczego tak? Bo chcieliśmy, by było inaczej niż zwykle – powiedziała DOROTA ALEKSIUN zapraszając do wysłuchania wiersza Jerzego Gąsiorka „Nikifor”. W klimat tego wydarzenia idealnie wkomponowali się malarze BARBARA WIDŁA i PIOTR MASŁOWSKI, którzy na oczach zwiedzających kończyli rozpoczęte wcześniej obrazy. MAŁGORZATA KOZŁOWSKA, dyrektorka ChDK uważa, że ta wystawa może także spełniać funkcję edukacyjną, szczególnie kierowaną do młodzieży szkolnej, która jej zdaniem, nie ma już żadnych kontaktów z technikami manualnymi. – Zapraszamy ich, bo tu można zobaczyć sztukę od kuchni – zachęca do zwiedzania wystawy czynnej codziennie od rana do wieczora.

Od siebie dodajmy, że w „Naszym atelier” swoje prace prezentują:
ALFREDA BOŻEK, STANISŁAW CHŁOPEK, TERESA ŁUKASZEWICZ, PIOTR MASŁOWSKI,
KRYSTYNA SZALAST, DANIELA TEJCHMAN, BARBARA WIDŁA, ANDRZEJ ŚLUSARSKI,
DOROTA ALEKSIUN, JOLANTA ZIÓŁKOWSKA, WOJCIECH DUDZIŃSKI, WALDEMAR
WIDŁA, SABINA MUSIAŁ i RYSZARD SAK oraz grupa z młodzieży z tzw.
„trzeciego wymiaru”: ANNA BACA, DARIA KARPINSKA, MAREK WIECZOREK i
PATRYK DĄBROWSKI.

Tadeusz Krawiec

{gallery}impresja1{/gallery}